

Postanowieniem z 12.05.2021 r. uchylono postanowienie zawarte w pkt. III wyroku i rozpoznano sprawę będącą przedmiotem tego postanowienia na nowo.

Sygn. akt: I C 128/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2021 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Rafał Kubicki
Protokolant:	sekretarz sądowy Agnieszka Grandys

po rozpoznaniu w dniu 18 marca 2021 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa J. S. i M. S.

przeciwko (...) Bank S.A. we W.

o ustalenie i zapłatę

I. ustala nieistnienie między stronami stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu hipotecznego nominowanego do (...) nr (...) z dnia 29 stycznia 2007 r.

II. umarza postępowanie w części dotyczącej ewentualnego żądania zapłaty nadpłaty mającej według powodów wynikać tylko z bezskuteczności postanowień umowy,

III. zasądza od pozwanego (...) Bank S.A. we W. na rzecz powodów J. S. i M. S. kwotę 10.817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za okres od dnia uprawomocnienia się tego orzeczenia o kosztach do dnia zapłaty.

sędzia Rafał Kubicki

**Sygn. akt: I C 128/20**

## UZASADNIENIE

Powodowie: J. S. i M. S. wnieśli w dniu 12 lutego 2020 r. wobec pozwanego (...) Bank S.A. z siedzibą we W. m.in. o ustalenie nieważności umowy o kredyt hipoteczny nr (...).

W uzasadnieniu wskazali, że strony (powodów z bankiem) łączy umowa o kredyt, na podstawie której bank udostępnił kredytobiorcom kwotę 354.981,85 zł, nominowaną do waluty (...) ( (...)). W umowie kredytu zawarte zostały niedozwolone postanowienia umowne dotyczące klauzul waloryzacyjnych, które skutkują nieważnością umowy na podstawie art. 58 § 1 k.c. art. 353<sup>1</sup> k.c. i art. 69 ustawy Prawo bankowe, ponieważ kształtują one prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami

i rażąco naruszają ich interesy, a przy tym nie zostały uzgodnione indywidualnie, lecz przy wykorzystaniu wzorca opracowanego przez bank, na który powodowie nie mieli żadnego wpływu. Umowa nie reguluje bowiem zasad

ustalania kursu przez bank zastosowanego do przeliczania kwoty wypłaty i spłaty kredytu. Jednocześnie, zapis umowny dotyczący zmiennego oprocentowania w drodze decyzji banku (przez przesłanie harmonogramu spłat, co nie stanowiło zmiany umowy) umożliwia bankowi możliwość jednostronnego i swobodnego kształtowania oprocentowania przez bank. Umowa w swojej treści w zakresie spłaty jak i wypłaty kwoty kredytu odwołuje się do Tabeli kursów ustalonej jednostronnie przez pozwanego – nie przewidując ograniczeń w ich określaniu. Wskutek zastosowania klauzul abuzywnych, w chwili zawarcia umowy nie doszło do precyzyjnego i jednoznacznego określenia kwoty kredytu. Brak było przy tym możliwości spłaty kredytu wprost w walucie obcej. Usunięcie z umowy kredytu kwestionowanych klauzul umownych jako abuzywnych prowadzi do jej nieważności bowiem możliwość jej wykonywania w kształcie pozbawionym tych klauzul jest niemożliwa. Po ich wyeliminowaniu, w umowie brak byłoby podstawowych elementów konstrukcyjnych w tym m. in. określenia wysokości wynagrodzenia banku. Powodowie posiadają interes prawny w ustaleniu nieważności wobec wyeliminowania z życia stanu niepewności co do istnienia lub nie długoterminowego stosunku prawnego.

W odpowiedzi na pozew, pozwany S. C. Bank z siedzibą we W. wniósł o oddalenie powództwa w całości kwestionując je co do zasady. Zażądał przeprowadzenia dowodów z dokumentów dołączonych do odpowiedzi na pozew oraz z zeznań świadków (na okoliczność sposobu przeprowadzenia procesu przedkontraktowego w stosunku do powoda, obowiązujących w banku procedur, dopełnienia wobec powoda obowiązku informacyjnego, przekazania informacji dotyczących zasad funkcjonowania umowy i związanych z nią ryzyk oraz okoliczności w jakich powód złożył oświadczenie z dnia 18 stycznia 2007 r.). Zaprzeczył zarzutom powodów kierowanym wobec umowy. Uzasadniając swoje stanowisko wskazał, że strony łączy umowa kredytu indeksowanego do waluty (...) i stanowi ona możliwy wariant umowy kredytowej. Wskazał, że wpłaty powodów były przeliczane po kursie NBP, nie zaś swobodnie ustalone przez bank. Kredytobiorcy zostali poinformowani o ryzyku walutowym i zmiennego oprocentowania co odzwierciedla pisemne oświadczenie z dnia 18 stycznia 2007 r. Z kolei, ryzyko walutowe, wbrew twierdzeniom strony powodowej, obciążało równomiernie obie strony umowy. W dalszej kolejności, przedstawił szeroką argumentację za dopuszczalnością kredytów denominowanych i za bezzasadnością twierdzeń o abuzywności postanowień umowy. Uznał, że nawet przy przyjęciu koncepcji abuzywności kwestionowanych postanowień umownych nie ma podstaw do wywodzenia o nieważności umowy jako całości. Zaprzeczył, by powodowie posiadali interes prawny w ustaleniu nieważności umowy w myśl art. 189 k.p.c.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powodowie we wniosku kredytowym do pozwanego banku zawnioskowali o kwotę 354.981,85 zł, jako walutę kredytu wskazali (...), z przeznaczeniem na sfinansowanie nabycia nieruchomości zabudowanej domem jednorodzinny. Wartość inwestycji określono na kwotę 440.000 zł. Po analizie wniosków powodów, pozwany bank dokonał oceny ich zdolności kredytowej i zaproponował walutę kredytu w (...) z oprocentowaniem 3,51 % i z okresem kredytowania wynoszącym 360 miesięcy.

(bezsporne, a nadto dowód: wniosek kredytowy k. 211-214, ocena wniosku o kredyt hipoteczny k. 215-217, k. 461-463v)

W dniu 29 stycznia 2007 r. powodowie zawarli z (...) Bank S.A. z siedzibą we W. umowę „kredytu hipotecznego nominowanego do (...) nr (...) standardowe oprocentowanie” na kwotę 354.981,85 zł - nominowanego do waluty (...) według kursu kupna walut dla (...) obowiązującego w banku w dniu uruchomienia całości kredytu lub jego poszczególnych transz. W przypadku wypłaty kredytu w transzach kredyt wypłacany jest w złotych polskich, zgodnie z § 3 ust. 2 umowy (§ 2 ust. 1 umowy k. 29).

Zgodnie z § 5 umowy kwota kredytu została rozłożona na 360 malejących rat kapitałowo odsetkowych w terminie do 15 dnia każdego miesiąca począwszy od miesiąca wypłaty całości kredytu pod warunkiem, że okres między wypłatą a deklarowanym dniem spłaty jest dłuższy niż 15 dni.

Zgodnie z § 2 ust. 2 umowy, informacje o:

- a) okresie kredytowania,
- b) kwocie kredytu w (...),
- c) wysokości kursu ustalonego przez bank w dniu uruchomienia kredytu, \wysokości oprocentowania,
- d) wysokości i terminach płatności rat

miały zostać „określone” w harmonogramie spłat, który miał być przekazywany kredytobiorcom co 6 miesięcy, na kolejny 6- miesięczny okres.

Pierwszy harmonogram miał zostać przekazany powodom niezwłocznie po uruchomieniu kredytu. Jednocześnie w umowie powodowie upoważnili bank do jednostronnego sporządzania harmonogramu spłat oraz sporządzania jego zmian w okresie kredytowania, zgodnie z postanowieniami umowy oraz każdorazowego przekazania im harmonogramu spłat (§ 2 ust. 2 umowy).

W umowie wskazano, że oprocentowanie jest zmienne, jednak nie wyższe niż czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego obowiązującej w dniu, za który naliczane jest oprocentowanie. Oprocentowanie kredytu to suma stopy bazowej stawki (czyli LIBOR 6M dla (...)) ustalana na dwa dni przed dniem, w którym stopa bazowa ma obowiązywać o godzinie 11 czasu londyńskiego i ogłaszanej na stronach informacyjnych R.. W przypadku braku notowań LIBOR 6M dla danego dnia, do wyliczenia stopy procentowej stosowało się notowania z dnia poprzedzającego, w który było prowadzone notowanie stawki LIBOR 6M. Stopa bazowa miała być zaokrąglana do dwóch miejsc po przecinku) oraz sumowana ze stałą marżą banku wynoszącą 1,24% w stosunku rocznym (§ 2 ust. 4 oraz ust. 5 umowy k. 29).

Na dzień podjęcia decyzji kredytowej oprocentowanie kredytu wynosiło 3,51% w stosunku rocznym ( § 2 ust. 4 umowy).

Zgodnie z umową, bank zobowiązał się uruchomić kredyt w 1 transzy w drodze przelewu środków na podstawie pisemnej dyspozycji powodów. Wpłata środków obejmowała między innymi:

- a) kwotę 1.561,92 zł tytułem płaty za ubezpieczenie kredytu,
- b) kwotę 1.419,93 zł tytułem składki ubezpieczenia na życie za okres jednego roku od dnia podpisania umowy.

Ww. kwoty bank zobowiązał się pobrać w dniu uruchomienia tej transzy (§ 3 ust. 1 umowy k. 29).

W § 3 ust. 2 umowy wskazano, że bank wypłaca kredyt w złotych polskich przy jednoczesnym przeliczeniu wysokości wypłaconej kwoty (transzy) na (...) wg kursu kupna walut dla (...) ustalonego przez bank i obowiązującego w banku w dniu wypłaty środków.

Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych miała zostać ustalona po przeliczeniu kwoty wypłaconego kredytu na (...), stosownie do postanowień umowy. Każda rata kredytu wraz z należnymi odsetkami płatna miała być w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość (...) na rachunek kredytu. Jako datę spłaty rat kredytu ustalono datę wpływu środków na rachunek kredytu. Kwota wpłaty raty w złotych przeliczana była na (...) wg kursu sprzedaży obowiązującego w NBP na dzień przed datą wpływu środków do banku.

W przypadku, gdy kredytobiorca dokonał wpłaty w kwocie wyższej niż kwota spłaty bieżącej raty kredytu z odsetkami, powinien zawiadomić bank na piśmie, pod rygorem nieważności o sposobie rozliczenia wypłaconej kwoty, określając w szczególności czy bank ma przeliczyć wysokość rat spłaty skracając odpowiednio okres kredytowania czy przeliczyć wysokość rat spłaty uwzględniając dotychczasowy okres kredytowania. Brak powiadomienia skutkowało miał zaliczeniem wpłaty na poczet spłat kolejnych rat w terminach ich wymagalności, a rata w tym czasie miała być przechowywana na nieoprocentowanym rachunku banku i zaliczana na poczet spłaty kredytu wraz z odsetkami w

terminie wymagalności każdej z kolejnych rat według kursu waluty, o którym mowa w § 5 ust. 5. Nie uznawało się za powiadomienie przedłożenie polecenia przelewu lub dowodu wpłaty (§ 5 ust. 7 umowy k. 29v).

Ani w umowie, ani w regulaminie nie wyjaśniono mechanizmu dokonywania podstawy mechanizmu wymiany walut, w szczególności nie wyjaśniano powodów mechanizmu ustalania kursów tabeli banku branych do przeliczenia wypłaconej kwoty kredytu.

(dowód: umowa k. 29-31, regulamin k. 32-34, zeznania powodów k. 461-463v)

Na poczet zabezpieczenia kredytu hipotecznego ustanowiono hipotekę kaucyjną do kwoty 709.963,70 zł na nieruchomości stanowiącej własność powodów (oświadczenie o ustanowieniu hipoteki k. 225).

W dniu 18 stycznia 2007 r. powodowie podpisali oświadczenie, że w pierwszej kolejności przedstawiono im ofertę kredytu w polskim złotym i po zapoznaniu się z tą ofertą dokonali wyboru kredytu nominowanego w walucie obcej, mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu i wartości całego zadłużenia. Jednocześnie oświadczyli, że zostali poinformowani o ponoszeniu ryzyka zmiany stopy procentowej polegającej na tym, że w wyniku niekorzystnej zmiany stopy procentowej może ulec zwiększeniu comiesięczna rata spłaty kredytu i wartość całego zaciągniętego zobowiązania oraz że są świadomi ponoszenia obu rodzajów ryzyk, związanych z wybranym przez siebie produktem kredytowym.

(dowód: oświadczenie k. 210)

Powodowie już w dniu 29 stycznia 2007 r. złożyli dyspozycję wypłaty kwoty 352.000,00 zł na rachunek właściciela (sprzedawcy) nieruchomości. Otrzymali 354.981,85 zł czyli 152.287,37 (...) wg kursu 2,33 z dnia 8 lutego 2007 r.

(dowód: dyspozycja kredytobiorców k. 226, harmonogram spłat k. 228, elektroniczne zestawienie operacji k. 88-96)

W dniu 14 listopada 2007 r. strony zawarły aneks do umowy kredytu hipotecznego, na podstawie którego ustalono zmienne oprocentowanie, jednakże nie wyższe niż czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego NBP obowiązującej w dniu, za który naliczane jest oprocentowanie. Oprocentowanie kredytu równało się sumie stopy bazowej o której mowa w ust. 5 umowy kredytu, obowiązującej w dniu uruchomienia kredytu lub jego pierwszej transzy oraz stałej marży banku wynoszącej 0,90 % w stosunku rocznym.

(dowód: aneks nr (...) k. 261)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Stan faktyczny został ustalony na podstawie dokumentów, a w zakresie wyżej wskazanym ponadto na podstawie zeznań świadków i zeznań strony powodowej (do których Sąd ograniczył dowód z przesłuchania stron). Na podstawie zeznań zawnioskowanych przez pozwanego świadków i zeznań powodów niemożliwe okazało się dokonanie jednoznacznych ustaleń dotyczących treści ustnych informacji i pouczeń przekazywanych przy zawarciu umowy. Świadek A. R. zeznała, że nie pamiętała okoliczności zawarcia tej konkretnej umowy ani tego, czy uczestniczyła w jej zawarciu. Dostrzec również trzeba, że świadek nie była w stanie wypowiedzieć się na temat procedur obowiązujących w banku,

dotyczących zakresu obowiązku informacyjnego co do ryzyka walutowego i zmiennego oprocentowania, jak również całokształtu umowy o kredyt hipoteczny indeksowanego do waluty (...). Natomiast świadek A. Ż., który uprzednio pracował jako kierownik filii,

w której doszło do podpisania umowy wskazał, że kredytobiorcy nie mieli wpływu na zapisy wzorca umowy, w braku zgody na poszczególne postanowienia umowy, najzwyczajniej nie otrzymaliby wnioskowanego kredytu. Sąd uznał za wiarygodne zeznania strony powodowej, które korespondowały z zeznaniami świadków. Powódka (pracownik banku) kategorycznie wskazała na brak możliwości negocjacji kursów walut oraz warunków umowy – co w ocenie Sądu nie budzi wątpliwości wobec zeznań A. Ż.. Podstawą oceny ważności umowy oraz abuzywności

jej poszczególnych zapisów były przedłożone przez strony do niniejszej sprawy dokumenty. Bezprzedmiotowe było przeprowadzanie wnioskowanego przez stronę powodową dowodu z opinii biegłego wobec dokonanej modyfikacji powództwa (ostatecznie powodowie domagali się ustalenia nieważności umowy jako takiej). Nie było więc potrzeby dokonywania żadnych specjalistycznych ustaleń z dziedziny finansów i bankowości, ponieważ spór opiera się na ocenie ważności umowy oraz tego, czy jej poszczególne postanowienia były dozwolone.

Roszczenie powodów, po jego ostatecznej modyfikacji (ograniczeniu do żądania ustalenia nieistnienia stosunku prawnego), opierało się na ustaleniu, że nie istnieje między pozwanym a powodami stosunek prawny na podstawie umowy nr (...), zawartej

w dniu 29 stycznia 2007 r. Powyższe żądanie powodowie opierali na twierdzeniu, że w pierwszej kolejności świadczenie w umowie było nieokreślone, co skutkowało niemożliwością ustalenia wysokości rat kapitałowo–odsetkowych, a nadto kwoty wypłaty udostępnionego kredytu. Kolejno podnieśli, że w umowie zawarte są postanowienia umowne, które jako niedozwolone powinny zostać wyeliminowane z umowy wskutek czego umowa nie może dalej być wykonywana wobec braku podstawowych elementów konstrukcyjnych. Jako abuzywne powodowie wskazali następujące postanowienia umowne:

§ 2 ust. 1 i 2, § 3 ust. 2, § 5 ust. 5, odwołujące się w swojej treści do sposobu przeliczeń zobowiązania w odniesieniu do waluty waloryzacji tj. (...) oraz oprocentowania kredytu.

Omawiane tu żądanie powodów jest osadzone w art. 189 k.p.c., który wymaga od strony żądającej ustalenia wykazania interesu prawnego. Sąd podziela argumentację powodów, że mają oni interes prawny w żądaniu nieważności umowy, ponieważ ewentualne podzielenie przez Sąd argumentacji o nieważności umowy tylko na potrzeby rozstrzygnięcia o zapłatę wynikać będzie nie z sentencji wyroku, lecz z uzasadnienia, a nie ma pewności, czy będzie to uznawane w innych postępowaniach w kategorii powagi rzeczy osądzonej, a ponadto orzeczenie stwierdzające nieważność umowy może dawać podstawę również do stwierdzenia nieważności hipoteki ustanowionej na zabezpieczenie kredytu.

W tym stanie rzeczy, w pierwszej kolejności rozważyć należało, jaki jest charakter umowy podpisanej między stronami i czy wskazywane przez powodów postanowienia miały charakter niedozwolony. Zacząć należy jednak od kwestii ogólnej zgodności umowy z prawem.

Sporna tu umowa kredytu nominowanego (indeksowanego) do waluty obcej spełnia wymagania art. 69 ustawy – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia). Określone były strony umowy, kwota i waluta kredytu (podana w złotych), cel, na jaki został udzielony, zasady i termin jego spłaty, wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany. Prawidłowości tej nie zmienia postanowienie, że kwota udzielonego kredytu miała być indeksowana kursem waluty obcej. Wymaga bowiem podkreślenia, że w przeciwieństwie do umowy kredytu denominowanego znana była w tym przypadku od początku kwota kredytu w złotych. Art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. przewiduje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. W przepisie chodzi o pieniądź polski, a innym miernikiem może być również waluta obca. Zasady wypłaty kredytu w złotych i spłaty również w złotych nie pozostawiają wątpliwości, że strony zamierzały zawrzeć umowę kredytu bankowego w tej właśnie walucie. Dopuszczalność prawna kredytów indeksowanych walutą obcą wynika z wyraźnego wskazania tego rodzaju kredytów w treści art. 69 ust. 2 pkt. 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26.08.2011 r. Trudno uznać, aby konstrukcja umowy kredytu indeksowanego była sprzeczna z prawem (zwłaszcza, że art. 69 prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym od 26.08.2011 r. wprost wspomina o tego rodzaju kredytach) lub zasadami współżycia społecznego, skoro ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża obie strony.

Przechodząc do zarzutów strony powodowej skierowanych ku nieważności umowy, w pierwszej kolejności podnieść należy, że z art. 353<sup>1</sup> k.c. wynika że strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Sam mechanizm indeksacji, a także zasada zmiennego oprocentowania, wbrew wywodom powodów

nie jest sprzeczna z naturą stosunku. Gdyby tak było, kredyty indeksowane nie zostałyby wskazane w przepisach jako jeden z rodzajów umów kredytowych. Ryzyko zmiany kursu waluty przyjętej jako miernik wartości świadczenia z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość zobowiązania kredytobiorcy w stosunku do pierwotnej kwoty wyrażonej w walucie wypłaty, a w przypadku obniżenia kursu – obniżając wysokość jego zadłużenia w tej walucie.

Zupełnie inną kwestią jest to, czy w związku z konsumenckim charakterem umowy (w sprawie niniejszej bezspornym było, że powodowie zawierali umowę kredytu na konsumenci) zachodzi bezskuteczność postanowień umownych na zasadzie art. 385<sup>1</sup> §1 k.c. – z dalszymi tego konsekwencjami.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. § 2 - Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. § 3 - niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. § 4 - ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Klauzulą niedozwoloną jest postanowienie umowy zawartej z konsumentem (lub wzorca umownego), które spełnia (łącznie) wszystkie przesłanki określone w przepisie art. 385<sup>1</sup> k.c.: 1) nie jest postanowieniem uzgodnionym indywidualnie; 2) nie jest postanowieniem w określającym główne świadczenia stron; 3) kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem są klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść. Uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona, wymagałoby wykazania, że konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego, zaś konkretny zapis był z nim negocjowany.

Po wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ( (...)) z 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18 na tle wykładni dyrektywy 93/13/EWG należy przyjąć, że postanowienia w tym zakresie podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie (art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. drugie k.c.). Według umowy, wysokość zobowiązania powodów (konsumentów) będzie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursów waluty indeksacyjnej – kredyt wg kursu kupna, zaś rata wg kursu sprzedaży. W obu przypadkach chodzić miało o kursy pozwanego banku publikowane w niezdefiniowanej Tabeli. Konkretny sposób ustalania kursu nie został opisany ani w umowie, ani w regulaminie. Dość jedynie wskazać, że sami pracownicy banku (w tym zawnioskowani przez pozwanego świadkowie) nie byli w stanie wskazać w jaki sposób Tabela była przez pozwanego tworzona, z zastosowaniem jakich obiektywnych czynników ustalano kurs kupna i sprzedaży waluty indeksacyjnej. Bank miał jednostronną swobodę w zakresie ustalania kursu waluty indeksacyjnej. Umowa została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez bank. Powodowie mogli uzgodnić wyłącznie kwotę kredytu w walucie polskiej, natomiast nie uzgadniano z nimi wszystkich pozostałych postanowień, w szczególności nie uzgadniano tego, czy mogą skorzystać z innego kursu waluty niż ustalany przez pozwanego. W braku zgody na treść umowy opracowanej przez bank, powodom nie zostałby udzielony wnioskowany kredyt. W tym miejscu uwypuklić należy zeznania powódki – jako pracownika banku, które korespondują z zeznania świadka powołanego przez pozwanego – A. Ż., że takiej możliwości uzgodnienia warunków umowy nie było. Nie ma więc podstaw, na gruncie zebranego materiału dowodowego, do przyjęcia, że postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, stanowiącej narzędzie waloryzacji kredytu i wyznaczającej wysokość zobowiązania powodów względem pozwanego, zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie.

Dalej należało rozważyć, czy – skoro zakwestionowane postanowienia dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powodów jako konsumentów.

Nie wskazano w umowie, w jaki konkretnie sposób tabela kursów banku jest ustalana. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorców. Nie można uznać, aby postanowienia waloryzacyjne były wystarczająco jednoznaczne. Przyznanie sobie przez pozwanego jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że były one sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powodów w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym bez znaczenia pozostaje sposób wykonania umowy stron w tym zakresie. Zgodnie z art. 385<sup>2</sup> k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem. Bez znaczenia jest więc, jakie możliwości mieli powodowie w zakresie ewentualnej zmiany warunków spłaty określonych w umowie.

Postanowienia umowy zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów. Wylimitowanie ich i związanie stron umową w pozostałym zakresie, czyli przy zachowaniu postanowień dotyczących indeksacji kredytu, oznaczałoby, że kwota kredytu wypłaconego powodom powinna zostać przeliczona na walutę szwajcarską, a powodowie w terminach płatności kolejnych rat powinni je spłacać w walucie polskiej, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma możliwości wylimitowanych postanowień zastąpić żadnych innym kursem waluty.

Zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy 93/13/EWG dokonaną przez (...) w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18:

- a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385<sup>1</sup> i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wylimitowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje,
- b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),
- c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),
- d) w przypadku ustalenia, że wylimitowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),
- e) nawet jeżeli skutkiem wylimitowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).
- f) Przenosząc zatem powyższe uwagi na stan faktyczny niniejszej sprawy, należy wskazać, że brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych

zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalały na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski.

g) Nie ma przy tym możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się takim właśnie kursem w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24.01.2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy wprawdzie następnie, ale ze skutkiem już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie (przy wysoce wątpliwym założeniu, że skutki te nie są związane z istotą umowy stron – por. art. XLIX przepisów wprowadzających kodeks cywilny), to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości kwoty, jaką bank powinien postawić do dyspozycji powodów w PLN, wykonując umowę kredytu.

Przenosząc zatem powyższe uwagi na stan faktyczny niniejszej sprawy, należy wskazać, że brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalały na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski.

Nie ma przy tym możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się takim właśnie kursem w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24.01.2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy wprawdzie następnie, ale ze skutkiem już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie (przy wysoce wątpliwym założeniu, że skutki te nie są związane z istotą umowy stron – por. art. XLIX przepisów wprowadzających kodeks cywilny), to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości kwoty, jaką bank powinien postawić do dyspozycji powodów w PLN, wykonując umowę kredytu.

W ocenie Sądu brak określenia kursów wymiany i możliwości uzupełnienia umowy w tym zakresie skutkuje koniecznością wyeliminowania z niej całego mechanizmu indeksacji, który - określony przy pomocy niedozwolonych postanowień dotyczących kursu wymiany - jawi się w całości jako sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszający interesy kredytobiorcy - konsumenta.

Kolejno, strona powodowa uczyniła pozwanemu zarzut jednostronnego, niczym nie ograniczonego, sposobu ustalania oprocentowania. Zgodnie z treścią umowy, oprocentowanie jest zmienne, jednak nie wyższe niż czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego obowiązującej w dniu, za który naliczane jest oprocentowanie. Oprocentowanie kredytu to suma stopy bazowej stawki (czyli LIBOR 6M dla (...)) ustalana na dwa dni przed dniem, w którym stopa bazowa ma obowiązywać o godzinie 11 czasu londyńskiego i ogłaszanej na stronach informacyjnych R.. W przypadku braku notowań LIBOR 6M dla danego dnia, do wyliczenia stopy procentowej stosowało się notowania z dnia poprzedzającego, w który było prowadzone notowanie stawki LIBOR 6M. Stopa bazowa miała być zaokrąglana do dwóch miejsc po przecinku) oraz sumowana ze stałą marżą banku wynoszącą 1,24% w stosunku rocznym.

W myśl art. 69 ust. 2 pkt 5 ustawy prawo bankowe umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany. Stosownie zaś do brzmienia przepisu art. 76 pkt 1 ww. ustawy zasady oprocentowania kredytu określa umowa kredytu, z tym że w razie stosowania stopy zmiennej należy określić w umowie kredytowej warunki zmiany stopy procentowej kredytu. Uznać należy, że



jest to element konstrukcyjny umowy kredytowej, a zatem jest elementem przedmiotowo-istotnym, którego brak skutkowałby możliwością uznania takiej umowy za nieważną od samego początku. W tym miejscu należy zaznaczyć, iż w przedmiotowej umowie kredytowej zostały wskazane warunki zmiany wysokości oprocentowania, jednakże warunki te niewątpliwie są warunkami bardzo ogólnymi. Zawarte w umowie postanowienie przewiduje bowiem możliwość zmiany oprocentowania wedle nieprecyzyjnych kryteriów.

Podnieść należy, że sposób określania przez banki warunków zmiany stopy procentowej kredytu powinien podlegać ocenie z punktu widzenia naruszenia interesów konsumenta i w tym zakresie banki powinny zachować szczególną staranność, w szczególności w odniesieniu do precyzyjnego, jednoznacznego i zrozumiałego dla konsumenta określenia tych warunków (orzeczenia Sądu Najwyższego: wyrok z dnia 5 kwietnia 2002 roku, II CKN 933/99, uchwała składu 7 Sędziów z dnia 6 marca 1992 roku, III CZP 141/91, uchwała składu 7 Sędziów z dnia 22 maja 1991 roku, III CZP 15/91 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 lutego 2012 roku, VI ACa 1460/11). Klauzula bowiem zmiennego oprocentowania, choć dozwolona i powszechnie stosowana w umowach długoterminowych, nie może mieć charakteru blankietowego, lecz powinna dokładnie wskazywać czynniki (okoliczności faktyczne) usprawiedliwiające zmianę oprocentowania oraz relację między zmianą tych czynników, a rozmiarem zmiany stopy oprocentowania kredytu, określając precyzyjnie wpływ zmiany wskazanych okoliczności na zmianę stopy procentowej, a więc kierunek, skalę i proporcję tych zmian. W przeciwnym razie dokonywana przez bank w czasie trwania umowy kredytowej zmiana stopy oprocentowania kredytu nosiłaby cechy uznaniowości i dowolności.

Zapis dotyczący oprocentowania kredytu nie pozwala wyprowadzić konkretnego wniosku co do powtarzalnego mechanizmu zmian oprocentowania. Nie określono w nim bowiem wagi poszczególnych wskaźników, sposobu i kierunku dokonania zmiany oprocentowania. Klauzula ta jest nieczytelna i nieweryfikowalna dla przeciętnego konsumenta, który jako konsument nie jest zobligowany do posługiwania się pojęciem z dziedziny ekonomii. Ponadto, wysokość stawki LIBOR 6M dla (...) była ogłaszana na stronach informacyjnych R., dostępnej wyłącznie w języku angielskim.

W zaistniałej sytuacji umowa kredytowa nie określała szczegółowego sposobu ustalania oprocentowania kredytu, przez co powodowie byli zdani na arbitralne decyzje banku w tej kwestii. Treść kwestionowanych postanowień umożliwiała bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji konsumenta w zakresie wysokości jego zobowiązań wobec banku, przez co zakłócona została równowaga pomiędzy stronami przedmiotowej umowy. To powodowało, że postanowienia te były sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz w sposób rażący naruszały interesy konsumentów. W konsekwencji, § 2 ust. 4 i 5, a nadto § 4 ust. 1 należy uznać za sprzeczny z art. 69 pkt. 5 w zw. z art. 76 Prawa bankowego na podstawie art. 58 § 1 k.c. Eliminacja klauzul abuzywnych umowy zarówno w zakresie mechanizmu indeksacji, jak i oprocentowania powoduje, że nie nadaje się do wykonania, bowiem nie są zachowane elementy zasadniczo dla niej istotne. Z uwagi na brak sposobu określenia oprocentowania nie jest zachowany element odpłatności umowy kredytu, a ustalone raty w PLN nie dają się wyodrębnić. Eliminacyjny skutek pominięcia klauzul abuzywnych, przy zastosowanych zapisach umownych nie pozwala wykonywać umowy.

Wobec powyższego umowa kredytowa zawiera w sobie obligatoryjny składnik określony w art. 69 ust 2 pkt 5 prawa bankowego, ale wysoce niejasny i niedoprecyzowany. Braków tych nie da się zapełnić w żaden sposób i umowa nie nadaje się do wykonania, co prowadzi i tą drogą do wniosku, że zawarta została jako nieważna (niezgodna z art. 69 pr. bank. i tym samym sprzeczna z prawem i nieważna - art. 58 k.c.).

Powodowie bez wątpienia domagali się stwierdzenia nieważności umowy, świadomi potencjalnych skutków związanych z rozliczeniami na jej tle, co jasno wynika z uzasadnienia pozwu i z oświadczeń zawartych w protokole rozprawy.

Z uwagi na fakt, że powód cofnął pozew ze zrzeczeniem się roszczenia co do pierwotnego żądania (ustalenia nieważności postanowień umowy kredytu obejmujących § 2 ust.1 i 2, § 3 ust. 2, § 5 ust. 5, § 4 ust.1 i 2 oraz zapłaty), na podstawie art. 355 § 1 k.p.c., Sąd umorzył postępowanie w sprawie, o czym orzeczono w punkcie II wyroku.

Zgodnie z art. 98 k.p.c. strona, która przegrała proces, obowiązana jest do zwrotu jego uzasadnionych kosztów na rzecz strony wygrywającej. W ocenie Sądu powodowie wygrali proces w całości (zasadniczo), mimo ograniczenia żądania do ustalenia nieistnienia stosunku prawnego.

Na koszty procesu po stronie powodów składały się: opłata od pozwu (1.000 zł), opłata za pełnomocnictwo (17 zł), wynagrodzenie pełnomocnika w stawce wynikającej z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (10.800) zł. Sąd dopuścił się błędu, pomijając w zasądzonej powodom sumie opłatę od pozwu (1.000 zł).

·  
sędzia Rafał Kubicki